

Sygn. akt I ACa 1014/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w D.

przeciwko M. F.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 czerwca 2014 r., sygn. akt II C 362/10,

1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2. i 4. w ten sposób, że:

a) oddala powództwo,

b) kosztami postępowania na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciąża w całości stronę powodową, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Katowicach;

2) nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) 7 253 (siedem tysięcy dwieście pięćdziesiąt trzy) złote z tytułu nieuiszczonej opłaty od apelacji.

Sygn. akt I ACa 1014/14

## UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego 149547,89 zł z odsetkami ustawowymi od 12 października 2007 r. i kosztami postępowania z tym uzasadnieniem, nabyła od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystawiony przez pozwanego, wypełniony na sumę odpowiadającą jego względem tej spółki zadłużeniu weksel i że pozwany, po otrzymaniu wezwania do zapłaty z dnia 4 października 2007 r., uregulował jedynie część wynikającej z weksla należności, a do zapłaty pozostała dochodzona kwota.

Wydanym dnia 19 listopada 2007 r. w postępowaniu nakazowym nakazem zapłaty Sąd Okręgowy w Katowicach nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powódki 149547,98 zł z ustawowymi odsetkami od 12 października 2007 r. i 5487,-zł z tytułu kosztów procesu.

W zarzutach od tego nakazu pozwany wniosł o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania. Zarzucił, że weksel jest nieważny, podpis pod nim bowiem został od niego wyłudzony po otrzymaniu przezeń zapewnienia, że weksel zabezpiecza płatności jedynie do wysokości 10000,-zł. W piśmie procesowym z 23 marca 2008 r. wskazał nadto, że w dniu 17 września 2007 r. zwrócił powódce towar o wartości 80000,-zł netto, a także że przed wydaniem nakazu zapłaty dokonał na jej rzecz wpłat na łączną kwotę 15000,-zł. W kolejnym piśmie z 25 maja 2008 r. podniósł, że weksel został indosowany na powódkę in blanco i że spółka (...) przeniosła uprzednio swoje wierzytelności na (...), nie był on już zatem jej dłużnikiem.

W odpowiedzi na zarzuty powódka zaprzeczyła, by suma wekslowa ograniczona być miała do 10,-000 zł, i wskazała, że weksel od spółki (...) nabyła przez indos, już wypełniony zgodnie z zawartym przez pozwanego z tą spółką porozumieniem.

Ostatecznie, w piśmie procesowym z 13 czerwca 2014 r., pozwany podniósł, że w dacie złożenia pozwu wierzytelność powódce nie przysługiwała, i zarzucił nabycie przez nią praw i wierzytelności nie istniejących oraz pozorność indosu i cesji wierzytelności z 7 września 2007 r., a także brak spełnienia warunku przy prawidłowo wykonanej umowie ze strony pozwanego; brak legitymacji czynnej powoda oraz nieistnienie sumy wekslowej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uchylił w całości nakaz zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powódki 145047,98 zł z ustawowymi odsetkami od 12 października 2007 r. i odsetki ustawowe od:

- 1000,-zł od 12 października do 6 listopada 2007 r.,
- 1000,-zł od 12 października do 9 listopada 2007 r.,
- 1000,-zł od 12 października do 13 listopada 2007 r.,
- 1000,-zł od dnia 12 października do 16 listopada 2007 r.,

w pozostałej zaś części powództwo oddalił i zasądził od pozwanego na rzecz powódki 5487,-zł z tytułu kosztów procesu. Przytoczył Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Pozwany, prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) F. M., zawarł ze spółką (...) w W. w dniu 20 kwietnia 2004 r. umowę sprzedaży artykułów sportowych i innych towarów, przy zastosowaniu kredytu kupieckiego. Na zabezpieczenie wszelkich należności spółki (...) i instytucji finansowej tak z tytułu tej umowy, jak i z tytułu umowy trójstronnej (zawartej między stronami umowy i instytucją finansową), pozwany złożyć miał weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową na rzecz spółki (...) oraz na rzecz instytucji finansowej.

Pozwany wystawił weksel własny in blanco bez protestu, upoważniając spółkę (...) do wypełnienia go na kwotę odpowiadającą jej wierzytelności z tytułu zapłaty za dostarczony towar, wraz z należnymi odsetkami i kosztami na dzień wypełnienia weksla, jak również wartości pozostałych zobowiązań pieniężnych wynikających z zawartej przez strony umowy sprzedaży, w tym kar umownych. Pozwany upoważnił też ją do opatrzenia weksla datą płatności i wyznaczenia miejsca płatności weksla. Ustalono, że weksel może być indosowany.

W zawartej w dniu 1 stycznia 2007 r. umowie spółka (...) i pozwany ustalili, że termin zapłaty za zakupione towary wynosić będzie 45 dni od daty wystawienia faktury, że w przypadku opóźnienia w zapłacie sprzedawca upoważniony jest do jednostronnego postawienia w stan natychmiastowej wymagalności wszystkich lub niektórych wierzytelności oraz że sprzedawca może wypowiedzieć tę umowę ze skutkiem natychmiastowym.

W dniu 7 września 2007r. spółka (...) przeniosła na powódkę wierzytelności obejmujące należne od pozwanego świadczenia pieniężne, wraz ze związanymi z nimi prawami. Pozwany o cesji został poinformowany.

Wobec niezapłacenia przez pozwanego 150154,39 zł należności wynikających z faktur nr (...) weksel został wypełniony na 160047,98 zł, należność powiększona bowiem została o 10393,59 zł odsetek ustawowych. Po wypełnieniu weksel został indosowany na rzecz powódki, ta zaś 4 października 2007 r. wezwała pozwanego do zapłaty w dniu 11 października 2007 r.

Pozwany zapłacił powódce do 2 listopada 2007 r. łącznie 10000,-zł, następnie zaś: 5 listopada 2007 r. 1000,-zł, 9 listopada 2007 r. 1000,-zł, 14 listopada 2007 r. 1000,-zł oraz 16 listopada 2007 r. 1000,-zł. Wpłaty dokonane od 3 października do 5 listopada 2007 r. zostały przez powódkę uwzględnione przy wniesieniu pozwu.

Już w toku procesu, pismem z 4 sierpnia 2008 r. pozwany złożył spółce (...) oświadczenie o odstąpieniu od umowy z 20 kwietnia 2004 r. Podał, że zawarł tę umowę i podpisał weksel in blanco w wyniku podstępnego wprowadzenia go w błąd co do treści umowy i co do złożonych przez ówczesne kierownictwo spółki gwarancji, które miały polegać na możliwości dokonywania rozliczeń w drodze zwrotu towaru. Pozwany wskazał, że gdyby wiedział, że remitent postąpi w ten sposób, nie zawarłby umowy i nie wręczyłby weksla in blanco.

Okoliczność, że indos weksla nastąpił po jego wypełnieniu, znalazła potwierdzenie w treści wezwania do zapłaty z dnia 4 października 2007 r., z którego jednoznacznie wynika, że powódka wzywa do zapłaty 160047,98zł jako kwoty wynikającej z weksla wręzonego przez spółkę (...) wypełnionego i indosowanego.

Podnieść należy, że dokonywanie przez pozwanego zapłaty na rzecz powódki, przy jego stanowisku co do braku podstaw do jej żądania, nie znajduje racjonalnego wytłumaczenia. Nadto podnieść należy, że w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany nie podnosił zarzutu indosowania weksla przed jego wypełnieniem, a zarzucał jedynie, że podpis pod wekslem został „wyłudzony” i że remitent dopuścił się wypełnienia weksla w sposób sprzeczny z zawartą umową handlową, tym samym przyznał okoliczność indosowania weksla wypełnionego.

Nie zasługiwały na wiarę zeznania świadka M. W., według którego weksel nie został wypełniony przez firmę spółkę (...), trudno bowiem uwierzyć, że świadek nie miał wiedzy co do umowy przelewu wierzytelności, a jednocześnie stwierdził, że indos był uzupełnieniem załącznika do tej umowy. Świadek ten zeznał także, że nie wie, ile weksli wystawionych przez pozwanego przekazano w drodze cesji powódce.

Nie były też wiarygodne zeznania pozwanego, jakoby przekazane powódce weksle nie zostały wypełnione, gdyż teza ta pozostaje w sprzeczności z treścią wezwania do zapłaty z dnia 4 października 2007 r. (k. 14) oraz z treścią pisma samego pozwanego z 21 czerwca 2008 r.

Oddaleniu podległy wnioski pozwanego o dopuszczenie dowodu z umowy przystąpienia do programu finansowania wierzytelności handlowych z dnia 20 kwietnia 2004 r., z rozwiązania umowy trójstronnej oraz z potwierdzenia salda po rozwiązaniu umowy trójstronnej, jako spóźnione i nie mające dla sprawy znaczenia.

Zgodnie z art. 17 Prawa wekslowego osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza weksla zasłaniać się zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Norma ta wprowadza rygoryzm materialny, przejawiający się w ograniczeniu przysługujących dłużnikowi zarzutów. Dłużnik może w zasadzie zgłaszać tylko zarzuty, które wynikają z treści samego weksla lub z bezpośrednich stosunków prawnych wynikających między powodem a pozwanym w procesie cywilnym. Prawo wekslowe wyłącza możliwość podnoszenia zarzutów opartych na

osobistych stosunkach dłużnika wekslowego z wystawcą i poprzednimi posiadaczami weksla. Zasada ta, która wynika z abstrakcyjnego i formalnego charakteru weksla, ma na celu ochronę bezpieczeństwa obrotu i zarazem ułatwienie obiegu weksla. Nabywająca weksel w sposób właściwy prawu wekslowemu osoba trzecia powinna zasadniczo móc polegać na tekście weksla.

Zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, czyli niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego wystawienie. Posiadacz weksla może wytoczyć na jego podstawie powództwo przeciwko wszystkim dłużnikom wekslowym, chociażby nie zawarł z nimi żadnej umowy, a dłużnik wekslowy nie odpowiada jedynie wtedy, gdy nie ma zdolności wekslowej albo gdy jego podpis został sfalszowany.

Pozwany, podpisując weksel in blanco, zobowiązał się zapłaci kwoty, która w przyszłości miała zostać wpisana na wekslu, a odpowiadającej istniejącemu w chwili wypełnienia weksla zadłużeniu wobec spółki (...).

Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, powódka nabyła weksel w drodze indosu, już po jego wypełnieniu. Z tej przyczyny pozwany nie może skutecznie bronić się zarzutami opartymi na stosunkach łączących go z remitentem, prawa z weksla bowiem zostały przeniesione przez indos. Treść prawa nabywcy weksla określona jest w zasadzie tylko tekstem zawartym w wekslu, a stosunki osobiste dłużnika wekslowego nie znajdują wyrazu w treści samego weksla.

W tej sytuacji oświadczenie pozwanego, złożone w skierowanym do spółki (...) piśmie z dnia 4 sierpnia 2008 r. o odstąpieniu od umowy z dnia 20 kwietnia 2004 r., nie mogło rzutować na prawa powódki jako uprawnionej z weksla.

Przy rozstrzygnięciu wzięć należało pod uwagę, że pozwany jeszcze przed wniesieniem pozwu przelał na rachunek powoda 500,-zł, które nie zostały przez powódkę uwzględnione, a także, już po wniesieniu pozwu, czterokrotnie po 1000,-zł.

Wobec powyższego nakaz zapłaty należało na podstawie art. 496 k.p.c. uchylić i na podstawie art. 9 i art. 17 Prawa wekslowego w związku z art. 5 Prawa wekslowego, a także na podstawie art. 481 k.c. zasądzić od pozwanego na rzecz powódki 145047,98 zł oraz odsetki ustawowe od kwot, które wpłacone zostały przez pozwanego już po wniesieniu pozwu za okres od wskazanej w wekslu daty płatności do dnia dokonania zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu przywołał Sąd normę zdania drugiego art.100 k.p.c.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku pozwany zarzucił nieważność postępowania, niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy i pominięcie dowodów oraz twierdzeń i zarzutów, obrazę art. 217§1 i §2 k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c. i w związku z art. 233§1 k.p.c., naruszenie art. 217§1 i §2 k.p.c. w związku z art. 228 k.p.c., w związku z art. 233§1 k.p.c. i w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 6 Europejskiej konwencji ochrony praw człowieka, naruszenie art. 233§1 k.p.c. w związku z art. 217§1 i §2 k.p.c. i w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 6 Europejskiej konwencji ochrony praw człowieka, obrazę art. 16 Prawa wekslowego i art. 509 k.c., sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wreszcie nierozpoznanie istoty sprawy. W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania lub o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania za obie instancje. Wniósł także o rozpoznanie w ramach zakreślonych normą art. 380 k.p.c. szeregu zapadłych w pierwszej instancji postanowień (i jednego zarządzenia), a także o dopuszczenie i przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dalszych dowodów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek tylko niektóre spośród podniesionych w niej zarzutów uznać można za zasadne, większość z nich jest bowiem chybiona.

Najdalej idącym zarzutem, zasadność którego prowadzić by musiała do uchylenia wyroku i zniesienia dotychczasowego postępowania, jest ten dotyczący nieważności postępowania. Zarzut ten nie może zostać uznany

za uzasadniony, w sprawie bowiem nie zaistniała żadna z przewidzianych w art. 379 k.p.c. przesłanek nieważności. Przyczyny nieważności skarżący upatruje w nieudzieleniu mu pouczenia o sposobie wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty, o obowiązku złożenia wszystkich twierdzeń oraz zarzutów i dowodów na ich poparcie, a także o możliwości ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Brak takich pouczeń, nawet jeśli rzeczywiście ich pozwanemu nie udzielono, nie prowadzi jednak do pozbawienia go możliwości obrony jego praw; rozpatrywany być może najwyżej jako uchybienie procesowe, które mogło mieć wpływ na treść wyroku.

Zarzut braku pouczeń jest trafny. Wprawdzie przy doręczaniu pozwanemu po raz pierwszy nakazu zapłaty przesłano jednocześnie kompletne pouczenie, uszło jednak uwagi Sądu, że sam doręczenie owo uznał za bezskuteczne, wskutek czego ponownego pouczenia pozwanego zaniechał. Analiza pism pozwanego i wynikające choćby z postępowania w sprawie Sądu Rejonowego K. I Nc 1445/07 jego doświadczenie procesowe każą wprawdzie podać w wątpliwość, czy rzeczywiście brak pouczenia utrudniał mu podejmowanie czynności w sprawie, formalnie jednak rzecz biorąc mógł on nie znać zasad obowiązujących w toczącym się na skutek zarzutów od nakazu zapłaty postępowaniu. Uchybienie Sądu Okręgowego w tym zakresie miało jednak tę jedynie konsekwencję, że do składanych przez pozwanego z opóźnieniem nowych zarzutów i wniosków dowodowych nie można było zastosować rygoru przewidzianego w zdaniu drugim art. 493§1 k.p.c.

Zarzut niewyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy jest chybiony o tyle, że rzeczą Sądu Okręgowego było wyjaśnienie okoliczności istotnych, nie zaś wszystkich, te tymczasem zostały wyjaśnione w sposób umożliwiający merytoryczne rozstrzygnięcie tak w pierwszej, jak w drugiej instancji. Skoro istotne okoliczności sprawy zostały wyjaśnione, tym bardziej chybiony jest także podniesiony w apelacji zarzut nierozpoznania istoty sprawy.

Związany z powyższymi zarzutami wniosek o rozpoznanie w granicach zakreślonych normą art. 380 k.p.c. wskazanych w apelacji postanowień (zarządzenia) jest w stosunku do tych zaskarżalnych niedopuszczalny, a w odniesieniu do niezaskarżalnych – bezprzedmiotowy. Dotyczy to w szczególności postanowień oddalających wnioski dowodowe pozwanego, które były w sprawie irrelevantne, zgodnie z art. 227 k.p.c. bowiem przedmiotem dowodu są te tylko okoliczności, które dla rozstrzygnięcia mają istotne znaczenie. Prowadzenie dowodów na okoliczności wskazywane przez pozwanego było tymczasem zbędne, dla rozstrzygnięcia sporu po jego myśli wystarczające bowiem były dowody już w sprawie zgromadzone, i to bez konieczności ich powtarzania. Z tych samych przyczyn nie było podstaw, by uwzględnić zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe.

Spośród wszystkich podniesionych w apelacji, nader rozbudowanych i nie do końca fortunnie i koherentnie sformułowanych zarzutów proceduralnych, istotniejsze znaczenie przypisać należy tym tylko, które zmierzają do podważenia tezy Sądu Okręgowego o wypełnieniu przez spółkę (...) dołączonego do pozwu (wystawionego przez pozwanego jako niepełny) weksla przed jego indosowaniem, a więc zarzutowi obrazy art. 233§1 k.p.c. przy dokonywaniu oceny dowodu z zeznań świadka M. W. oraz zarzutowi wadliwego, bo sprzecznego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego ustalenia, że weksel wypełniony został przed indosowaniem.

Art. 233§1 k.p.c. k.p.c., który stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, daje sądowi orzekającemu w tej materii pełną swobodę, pod warunkiem jedynie, że dokonana przezeń ocena nie jest sprzeczna z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego. Argumentacja, jaką na poparcie swojej oceny zeznań świadka W. przywołał Sąd Okręgowy, pozornie zasadam tym nie uchybiała i mogłaby zostać przez Sąd Apelacyjny zaakceptowana, gdyby nie abstrahowała nie tylko od reszty materiału dowodowego, ale i od poczynionych w oparciu o ten materiał, skądinąd nie kwestionowanych i prawidłowych ustaleń co do daty dokonania przez spółkę (...) na rzecz powódki przelewu spornych wierzytelności i co do daty wypełnienia weksla, a więc gdyby nie została dokonana w oderwaniu od tego materiału.

Jak trafnie ustalił to Sąd Okręgowy, przelew wierzytelności na rzecz powódki nastąpił w dniu 7 września 2007 r., weksel, którego kopia znajduje się na karcie 11 akt, wypełniony natomiast został w dniu 4 października 2007 r., taka bowiem data została na nim wpisana. Taka kolejność zdarzeń, bez innych danych, może wskazywać na dwie możliwości: albo spółka (...) przekazała fizycznie weksel in blanco powódce, a ta go później wypełniła, albo spółka

(...) wypełniła weksel już po wyzbyciu się wierzytelności na rzecz powódki, a więc gdy nie była już wierzycielką i gdy utraciła prawo do wypełnienia weksla, przy czym druga z tych możliwości jawi się jako mało prawdopodobna. W tym kontekście zeznanie świadka W. winno było zostać ocenione odmiennie niż uczynił to Sąd Okręgowy – jako wiarygodne i mające odpowiednią moc dowodową. Skoro wynika z niego, że weksel wydany został powódce jako niewypełniony, należało takie właśnie ustalenie poczynić i przyjąć nadto, że uzupełniony on został przez samą powódkę. Przeciwnego wniosku nie można wysnuć ze skierowanego do pozwanego dnia 4 października przez powódkę pisma, w którym ta powoływała się na uzupełnienie weksla in blanco przez spółkę (...), dowodzi ono bowiem jedynie tego, że takiej treści sformułowanie się w nim znalazło, nie zaś że sformułowanie to odpowiada rzeczywistości.

Konsekwencją wydania przez spółkę (...) powódce weksla in blanco i uzupełnienia tego weksla dopiero przez samą powódkę musi być uznanie, że pozwany zachował prawo do powoływania się na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, jaki łączył go z cedentką. Wykonując to prawo zaprzeczył, by był jej dłużnikiem i by zaistniały przesłanki do wypełnienia weksla na jakąkolwiek kwotę, w tym na owe wpisane w nim 160047,98 zł. Rodzi się w tej sytuacji pytanie, jak rozkłada się między stronami ciężar dowodu, mianowicie czy to powódka winna była wykazać istnienie przelanego na nią rozszczenia, czy to pozwany wykazać miał brak podstaw do wypełnienia wystawionego weksla in blanco.

W orzecznictwie dominuje pogląd, że w razie wystawienia weksla in blanco, któremu towarzyszy porozumienie co do przesłanek jego wypełnienia, to na wystawcy spoczywa ciężar wykazania, że weksel uzupełniony został niezgodnie z porozumieniem, remitent (cesjonariusz nabywający blankiet wekslowy) natomiast nie musi wykazywać okoliczności przeciwnej. Teza ta słuszna jest w każdym praktycznie wypadku, gdy niezgodność z porozumieniem wynika z okoliczności innych niż nieistnienie zobowiązania, które legło u podstaw uzupełnienia weksla, nie sposób bowiem wymagać od pozwanego w procesie o zapłatę należności mającej wynikać z jakiegoś stosunku zobowiązaniowego, by wykazywał okoliczność negatywną (negativa wszak non sunt probanda). W tej sytuacji, skoro powódka domagała się zapłaty za wynikające z łączącego pozwanego ze spółką (...) stosunku podstawowego zobowiązanie, winna była istnienie tego zobowiązania udowodnić tak co do zasady, jak co do wysokości, obowiązkowi temu jednak nie uczyniła zadość. Konsekwentnie podtrzymując tezę o nabyciu przez indos weksla już wypełnionego, nie podjęła nawet próby wykazania, że towar, brak zapłaty za który stanowił miał podstawę do uzupełnienia weksla, został pozwanemu dostarczony, i że dochodzona kwota odpowiada należności (wraz z należnościami ubocznymi) za ten towar. Waloru dowodu na te okoliczności nie może mieć powołanie się w piśmie wzywającym do zapłaty na numery faktur i na sumy, na jakie faktury te opiewają, bez przedstawienia bądź faktur oryginalnych, bądź ich uwierzytelnionych odpisów. Samo dokonanie przez pozwanego na wezwanie powódki zapłaty w sumie 14000,-zł (przed wytoczeniem powództwa i bezpośrednio po wniesieniu pozwu) nie może stanowić dowodu na istnienie i wysokość zobowiązania uiszczoną kwotę przekraczającego, nie pozwala także na wysnuć z tej okoliczności domniemania faktycznego co do istnienia i wysokości zobowiązania. W tej sytuacji, skoro strona powodowa wbrew ciężącemu na niej z mocy art. 6 k.c. nie wykazała wypływającego ze stosunku podstawowego rozszczenia o zapłatę, uznać należało, że weksel uzupełniony został niezgodnie z towarzyszącym jego wystawieniu i wręczeniu spółce (...) porozumieniu, to zaś czyni oparte na nim żądanie zapłaty pozbawionym podstaw.

Nawet jednak gdyby przyjąć, że spółka (...) uzupełniła (bezprawnie) weksel już po scedowaniu mającej jej przysługiwać wierzytelności, po czym dopiero przeniosła go przez indos na powódkę, nie pozbawiłoby to pozwanego prawa do kwestionowania obowiązku zapłaty sumy wekslowej z uwagi na nieistnienie wynikającego ze stosunku podstawowego rozszczenia. Słuszne, co do zasady, rozważania Sądu Okręgowego na tle art. 10 Prawa wekslowego (przywołanie przez ten Sąd art. 17 przypisać należy pomyłce) nie dotyczą sytuacji, gdy indosowanie weksla pierwotnie niepełnego było następstwem cesji wierzytelności, powstanie której stanowiło przyczynę uzupełnienia weksla. Na skutek cesji wierzytelności indosatariusz staje się wszak stroną stosunku podstawowego, przeciwko której drugiej stronie tego stosunku przysługują wszelkie zarzuty, jakie mogła podnieść przeciwko cedentowi (remitentowi). Stanowisko takie zaprezentował w swym wydanym dnia 29 maja 2014 r. w sprawie opatrzonej sygnaturą V CSK 400/13 wyroku Sąd Najwyższy (LEX nr 1483965), a rozpoznający sprawę niniejszą Sąd Apelacyjny je w pełni podziela. Konsekwencją

przyjęcia takiego rozumienia art. 10 Prawa wekslowego jest aktualność wcześniejszych rozważań na tle niewykazania przez powódkę istnienia i wysokości dochodzonego w sprawie niniejszej roszczenia.

Skoro w sprawie zaistniały z przyczyn wyżej opisanych podstawy do odmowy uwzględnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia, zbędne stało się odnoszenie się do pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów, a także dopuszczanie i prowadzenie zawnioskowanych w niej dowodów, w tym na okoliczność tego, czy spółka (...) utraciła już wcześniej (na skutek umowy trójstronnej z (...)) swe ewentualne wierzytelności względem pozwanego, a także jaka była w rozliczeniach transakcji rola spółki (...). Dla porządku już zatem tylko stwierdzić należy, że z pewnością nie dopuścił się Sąd Okręgowy zarzucanych mu przez skarżącego najcięższych uchybień w postaci obrazy art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 Europejskiej konwencji praw człowieka, obraza taka nie może bowiem nastąpić wskutek oddalenia wniosku dowodowego lub wskutek nadania określonego znaczenia twierdzeniom i działaniom stron procesu, niezależnie od tego, czy czynności te ostatecznie uznane zostaną za prawidłowe, czy też nie.

Choć pozwany wskazał w apelacji, że wyrok Sądu Okręgowego zaskarża w całości, nie ulega wątpliwości, że przedmiotem zaskarżenia mógł on uczynić jedynie jego punkty 2. i 4., obejmujące niekorzystne dla niego rozstrzygnięcia. W każdym razie nie było żadnych podstaw do wzruszania punktu 1., którym nakaz zapłaty z dnia 19 listopada 2007 r. uchylony został w całości, i punktu 3., którym powództwo w części wykraczającej poza świadczenia zasądzone w punkcie 2. zostało oddalone.

Skoro nakaz zapłaty został na podstawie art. 496 k.p.c. w całości uchylony, a zaistniały podstawy do oddalenia powództwa, zmienić należało zaskarżony wyrok tylko w tej części, w jakiej Sąd Okręgowy powództwo uwzględnił, oraz w części orzekającej o kosztach, które na podstawie art. 98§1 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążać winny powódkę. Na podstawie zdania drugiego art. 108§1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Apelacyjny pozostawił referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Katowicach

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.